

GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedziel. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 zlr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 zlr. 40 kr., insercyę oplacając od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k

Prenumerata na Gazetę Lwowską w ciągu kwartału miesięczna:

Bez opłaty pocztowej 1 zlr. 25 kr.
Z opłatą przesyłki pocztą 1 zlr. 40 kr.

Kantor przyjmując odtąd prenumeratę na Gazetę Lwowską z Dziennikiem Urzędowym i Dodatkami, na każdy miesiąc kwartału z osobna, uprasza Abonujących wymienić w liście wyraźnie życzenie za który miesiąc policzoną ma być przedpłata nadesłana, inaczej uważać będzie przedpłatę w pierwszej połowie miesiąca otrzymaną, za miesiąc bieżący; w drugiej połowie zaś na miesiąc następujący policzy.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Hyszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Prusy. — Królestwo Polskie. — Turcya. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 9. stycznia. Dnia 10. stycznia 1852 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany II. zeszyt powszechnego rządowego dziennika, mianowicie we wszystkich wydaniach.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 2. Cesarski patent z 31. grudnia 1851, obowiązujący dla całego obwodu państwa, którym się dokumentowi konstytucyi z dnia 4. marca 1849 (nr. 150 dzienn. ustaw państwa) prawomocność odejmuje, jednakże potwierdza się wyraźnie równość wszystkich należących do państwa w obec prawa, równie jak nieprawność i uchylenie wszelkiego włościańskiego poddańczego związku i połączone z nim należytości, następnie postanawia się pewne zasady dla przyszłych najważniejszych i najnaglejszych kierunków organicznego ustawodawstwa, i aż do czasu publikacyi mających się według tego ułożyć ustaw, nakazuje przestrzeganie przepisów, które dotychczas są w mocy obowiązującej.

Nr. 3. Cesarski patent z 31. grudnia 1851, obowiązujący dla Austrii powyżej i poniżej Anizy, Salzburga, Styryi, Karyntyi, Krainy, Gorycyi i Gradyski, Istrii, Tryestu, Tyrolu i Vorarlbergu, Czech, Morawii, Szląska, Galicyi i Lodomeryi, Krakowa, Bukowiny i Dalmacyi, którym się patent z 4. marca 1849 (nr. 151 dziennika ust. państwa) i ogłoszone w nim dla rzeczonych krajów koronnych prawa zasadnicze wyjmują z mocy obowiązującej, jednakże każde w tych koronnych krajach prawnie uznane towarzystwo kościelne i religijne zatrzymuje się i potwierdza w prawie spółnego wykonywania obrządku publicznie, następnie w niezawisłym zarządzie swych spraw, tudzież w posiadaniu i używaniu zakładów, instytucyi i funduszów, przeznaczonych dla zamiarów religii, publicznego oświecenia i dobroczynności.

Nr. 4. Najwyższy list gabinetowy Jego Mości Cesarza z 31. grudnia 1851 do prezydenta ministrów, którym zasady przepisane dla organicznego ustawodawstwa państwa, zakomunikowane są z tem poleceniem, aby właściwe ministerya przystąpiły niezwłocznie do wykonania ich i Jego ces. Apostols. Mości przedłożyły rezultata.

Wiedeń, 13. stycznia. Dnia 14. stycznia 1852 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany III. zeszyt powszechnego rządowego dziennika ustaw państwa, a to mianowicie we wszystkich wydaniach.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 5. Cesarskie rozporządzenie z 11. stycznia 1852, obowiązujące dla tych krajów koronnych, w których nateraz jeszcze jest prawomocny prowizoryczny regulamin procedury karnej z 17. stycznia 1850, o postępowaniu przed sądami krajowemi, które prowizorycznie aż do zaprowadzenia nowej ustawy o karnem postępowaniu w ogóle, ma być zaprowadzone w miejsce postępowania przed sądami przysięgłych.

Nr. 6. Rozporządzenie ministra sprawiedliwości z 12. stycznia 1852, obowiązujące dla tych krajów koronnych, w których nateraz jeszcze jest prawomocny regulamin procedury karnej z 17. stycznia 1850, według którego na mocy najwyższego rozkazu z dnia 11. stycznia 1852 z dniem publikacyi tego rozporządzenia jawność pertraktacyi sądów karnych należy ograniczyć w miarę zasad przepisanych w 27. ustępie najwyższym listem gabinetowym z 13. grudnia

1851 (nr. 4. z roku 1852 powszechnego rządowego dziennika ustaw państwa).

Sprawy krajowe.

Prezes

c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego

Podaje do wiadomości, iż 12ste ogólne zgromadzenie, na mocy §. 52. ustaw, odbędzie się we Lwowie dnia 13. i nastemp. lutego b. r. o godzinie 10tej zrana w gmachu Zakładu n. Ossolińskich, na które szanownych Członków rzeczzonego Towarzystwa niniejszem uprzejmie zaprasza. Przytem uprzedza iż w skutku uchwały komitetu Towarzystwa, na posiedzeniach tego zgromadzenia następujące pytania do dyskusyi przedłożone będą:

1. Czy używana jest w kraju naszym sól na pognój, jakim sposobem i z jakim skutkiem?

2. Jakie nasiona roślin pastewnych przy siewie koniczu używane bywają z korzyścią, uwzględniając ilość i jakość z mieszanych nasion zebranej paszy, tudzież usposobienie gruntu po zbiorze do dalszej uprawy, a mianowicie jego spulchnienie lub zachwaszczenie?

3. Ponieważ uprawa rzepy, turnipsu lub brukwi zaczyna się już w kraju rozszerzać, byłoby na czasie zastanowić się: jak dalece w stosunku do użytej przestrzeni rośliny te, użyte na karmę dla bydła, stanowią pożytek w porównaniu z kartoflami, przerobionemi na wódkę i brahę, z uwzględnieniem uzyskanego zasobu stercorki zacyjnego; a przeto czy zastąpienie uprawy i przetworzenia kartofli na miejscu, przez uprawę i przetworzenie na miejscu w mowie będących roślin okopanych, jest dla gospodarstwa miejskiego i pod jakimi warunkami korzystnem?

4. a) Jak dalece trzymanie owiec prostych krajowych w stosunku do owiec cienko wełnistych zalecać można?

b) Czy uprawa roli za pomocą koszarowania jest dogodną lub nie-dogodną? i pod jakimi warunkami sprawa gruntów koszarami owczemi może być z korzyścią używana?

c) Czy i pod jakimi warunkami hodowanie owiec krajowych, połączone z koszarowaniem, jest od trzymania bydła rogatego na pożytek i nawóz pożyteczniejsze?

5. Czy zadawanie soli bydłu i owcom do podniesienia chowu się przyczynia, jaki wywiera wpływ na mleczność i tuczność, i czy jest niezbędnym warunkiem wymienionych własności lub nie?

6. Które z pługów poprawnych, w wielu miejscach już używanych, zalecać można ze względu na ich cenę, trwałość i skutek w uprawie roli?

7. Na Podolu powszechnie przechowują niemłócone zboże w tak zwanych stertach.

Co rok droższy materyał budowlany niemniej robotnik i rzemieślnik wymagają znaczniejszych nakładów na budynki gospodarcze; często wydarzające się pożary wprowadzają gospodarza nierządkiem w zupełną niemożność postawienia nowych budynków w miejsce zgorzałych.

Doświadczenia oczynione na Podolu z przechowywaniem zboża w stertach udzielone publiczności, nie byłyby bez korzyści, a mianowicie:

a) Jakie korzyści przemawiają za utrzymaniem tego sposobu przechowywania zboża? Z jakimi niedogodnościami ono połączone? Pod wpływem jakich okoliczności używanie stert staje się pożądanem; jako to: miejscowości, objętości gospodarstwa, kapitału zakładowego, kosztów sadzenia i młóczy, szkód wynikających z utraty ziarna, lub zepsucia paszy i t. d. a to w porównaniu z przechowaniem zboża w stodołach.

b) Które ziemiopłody najlepiej, a które najmniej korzystnie przechować się dają w stertach?

c) Jak sterty układać należy? ze względu na ich objętość a) kształt, b) łatwość ułożenia c) na przechowany produkt.

d) Jakie pokrycie stert jest najlepsze, czy ruchome dachy, lub nałożenie słomy mierzwiastej?

e) Jak schronić ziemiopłody od uszkodzeń od dołu już to przez wilgoć, już przez myszy?

f) Jak je ustawiać należy, jeżeli zboże nie naraz do młóczy zabiera?

We Lwowie dnia 15. stycznia 1852 r.

L. Sapieha.

Na dwóch punktach Europy doznają cłowe i handlowe usiłowania Austrii trudności i przeszkód, które jakkolwiek ukrywać się starają pod ekonomicznymi pozorami i względami pożyteczności, wynikają jednak z dość podobnych mętnych źródeł politycznych.

Widzimy mowców lewej strony w piemontkiej izbie deputowanych występujących przeciw projektowi zawartego między Sycylią i Austrią traktatu handlowego, chociaż hr. Cavour, mąż, któremu nie można odmówić wielostronnej praktycznej i dokładnej znajomości przedmiotu, dobitnymi argumentami przeprowadził twierdzenie, że traktat w mowie będący z pomiędzy wszystkich ze strony Sardynii w najnowszym czasie zawartych traktatów, bezwarunkowo jest najkorzystniejszy.

Dwóch panów deputowanych z opozycji wystąpiło wyraźnie w obronie przemysłnictwa jako warunku sardyńskiej przemysłowości! Inni mało tylko mówili o publiczno-ekonomicznych względach traktatu, mianowicie o wpływie, jaki w tej mierze wywrze na Piemont, ale tem więcej i w mowie tem obfitszej w frazesy rozwodzili się nad mniemaniami interesami politycznymi, których Piemont bronić powinien, które jednak główną myśl zawierały, że powołaniem Piemontu jest bronić w zasadzie niezawisłości Włoch przeciw dążnościom (?) Austrii — które przecież tylko w zakresie handlowo-politycznym są czynne. W głębi jednak tych wyobrażeń objawia się owe niezmiennie trzymanie urojonej idei jedności, której prawdziwą wartość dostatecznie już pojąć były powinny stronictwa we Włoszech.

Podobną opozycję napotykały także w północnych Niemczech. Także i tam ucieka się idea anti-austriacka i exaltowany germanizm pod płaszczyzną ochrony niemieckiego związku cłowego, któremu Austrija nie chce ubliżać, usiłując owszem ukonsolidować go na jedynie odpowiedniej dla samego związku cłowego podstawie cła ochronnego i zachować względem niego stosunek przyjaźny.

Łatwe do zrozumienia są dla każdego te demonstracje, którekolwiek sobie tylko przypomni, że ci sami mężowie, te same organa, które teraz przeciw połączeniu handlowemu z Austrią występują, do tak zwanej mało-niemieckiej partii należą, która jeszcze przed rokiem 1848 wzrosła przez usiłowania Pfizera w Sztutgardzie, a teraz poniosłszy klęskę w głównej walce, usiłuje prowadzić ją dalej na polu, jak jej się wydaje pomyslniejszem.

Z tą partią zawarła teraz także i berlińska *Kreuzzeitung*, chociaż tylko jak się zdaje tymczasowo, przymierze. W numerze 9. wyraża się ten dziennik znowu o pracach zgromadzonej w Wiedniu konferencji cłowej i handlowej w sposób pełny nieprzyjaźni, ironii i sofistyków, co wcale nie przystoi powadze dziennika konserwacyjnego.

Stary dowcip oznaczania drezdeńskiej umowy przycinkową nazwą „szacownego materyału“ stracił już zupełnie uszczypliwość swoją, odkąd wiemy z pewnego źródła, że rządy przyzwalające reprezentowane na wiedeńskiej konferencji cłowej i handlowej zdecydowane są, na wypadek gdyby drezdeńska umowa zaprojektowana ku ułatwieniu wzajemnego obrotu nie stała się uchwałą związkową, zawrzeć między sobą na jej podstawie osobny traktat na wszystkie czasy.

Dalej powstaje rzeczony dziennik na zaproponowane zniesienie ceł od austriackiego surowego jedwabiu i wina. Jakkolwiek pominąć chcemy zarzut, że cła związkowe od win zagranicznych są niejako podatkiem od rzeczy zbytkowych, to jednak po prostu niepojmujemy, jak dziennik sprzyjający w istocie wolnemu handlowi, bez obawy narażenia się na śmieszność, bronić może cła przywozowego. Na kogo spadnie ciężar, jeżeli nie na fabrykacyę jedwabiu w obszarze związku cłowego, podczas gdy jak się zdaje, słabe tylko są widoki, aby kiedy nad Spreą albo nad Renem przedzono jedwab? Zarzut, że według postanowień traktatu połączenia B. ku zabezpieczeniu austriackich monopolów państwa, jako to: soli, tytoniu i t. p. i dla poboru podatku konsumcyjnego, mimo to zatrzymać musiano linię międzycłową, niema wielkiego znaczenia, ponieważ nawet i w takim razie nieogranicza się wcale wolności obrotu dla niezliczonej ilości wszelkich innych artykułów, a handel mógłby się rozwijać bez przeszkody z jednej granicy do drugiej, przyczem należy i to uwzględnić, że rząd austriacki w ustępie 3. oddziału B. wyraźnie proponuje, aby taks monopolu i konsumcyi nie podwyższano, przeto dana jest pewna podstawa dla rozwoju nawet i tych gałęzi handlu.

Ale wnet zamilkną nieprzyjaźne głosy na północy i na południu Austrii, wnet wykaże się przekonanie, że Austrija nie tylko dla siebie żąda korzyści, ale rzeczywiste i wielkie korzyści *podaje*. To zdanie objawia się już wielokrotnie i poczyna się rozpowszechniać tak we Włoszech jak i w północnych Niemczech. (L. k. a.)

(Giełda wiedeńska.)

Wiedeń, 13. stycznia. Na giełdzie tutejszej daje się spostrzegać od kilku dni dążność do podnoszenia wartości waluty. Okoliczność tę przypisują głównie wyjęciu z obiegu sześciorojcarowych banknotów w królestwie lombardzko-weneckim, których znaczną ilość przysłano już tu dla wymienienia na srebro. Wszelako spodziewają się tu ogólnie, że rząd postara się o sprowadzenie tych bank-

notów do nas w drodze prywatnego handlu, i zapobieży tym sposobem dalszemu podnoszeniu się srebra i złota. (L. k. a.)

(Pozwolenie noszenia masek i otwarcia sal ređutowych.)

Wenecya, 9. stycznia. Słychać, że drukuje się ogłoszenie dyrekcyi dla publicznego porządku pozwalające tutejszym mieszkańcom w ostatnich dniach zapust noszenie masek i otwarcie sal ređutowych. Dwa powody skłoniły zapewne władzę do tego dla Wenecyan tak pożądanego przyzwolenia; mianowicie panujące tu dobre usposobienie umysłów i zamiar sprawienia bawiącym tu dostojnym gościom widoku świetnego festynu ludu. — Jego Excel. baron Bruck przybył tu wczoraj. Pan Negrelli przyjechał tu umyślnie z Werony do niego. (Lloyd.)

(Depesza telegraficzna.)

Wenecya, 12. stycznia. Fm. Radetzky przybył tu z liczną świtą, aby złożyć życzenia swoje wielkiemu księciu Konstantemu w dzień ruskiego nowego roku. (L. k. a.)

(Kurs wiedeński z 17. stycznia 1852.)

Obbligacye długi państwa 5% — 94⁷/₈; 4³/₈% — 84¹⁰/₁₆; 4% — 4% z r. 1850 —; wylosowane — 3% —. Losy z r. 1834: — 1106¹/₄; z roku 1839 — 295. Wied. miejsko bank. —. Akcye bankowe 1228. Akcye kolei póln. 1571¹/₂. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. —. Lloyd —.

Hiszpania.

(Wiadomości potoczne z Madrytu.)

Madryt, 4. stycznia. Królowa rozkazała, aby sumy, które były przeznaczone na festyny podczas urodzin infantki, pomiędzy ubogich rozdano. — Panu Jose de Salamanca dano nareszcie koncesyę poprowadzić kolej żelazną z Aranjuez do Almansa. Przestrzeń tę musi w przeciągu trzech lat ukończyć. — Exminister-prezydent, Gonzalez Bravo, który w końcu był postem w Portugalii, wstąpił znowu do kolegium adwokatów stolicy. *Espartero* wygrał w trzech latach po trzeci raz wielki los 60,000 dolarów. (Presse.)

Anglia.

Wzmagające się niebezpieczeństwa stosunków wewnętrznych i zewnętrznych poczynają wzbudzać w Anglii rzeczywiste obawy. Układy rozpoczęte przez lorda Johna Russella dla rekonstituowania swego ministerstwa, spełzły na niczem. Sir James Graham i jego przyjaciele nie chcieli przyjąć udziału w losie administracyi niemającej silnych żywotnych. W rządzie, w parlamencie, a przeto i w samej koronie zupełna i oczywista jest niemoc wydobyć się z teraźniejszego przesilenia z żywiołami istniejącymi, a odwołanie się do kraju stało się niezbędnym potrzebem.

Jak nateraz, zdaje się rzeczą pewną, że parlament będzie zwołany 3. lutego. Zarówno zdaje się być rzeczą niepodobną, aby ministerium lorda Johna Russella w obecnym swoim składzie przeżyło pierwszą dyskusyę przyszłej sesyi. Ze wszystkich stron w kraju domagają się rządu silnego, ale niemasz ani jednej partyi, któraby była w stanie utworzyć rząd taki. Pod jakim ministerium odbęda się wybory? Tego niepodobna jeszcze przewidzieć. Zechceż lord John Russel szukać sił swoich aż u partyi radykalnej? żądać pomocy aż od pana Cobden, pana Bright i od tak zwanej szkoły z Manchester? Byłby to ruch, któryby go mógł zawieść dalej, aniżeli sam tego pragnie. Zostawisz on lordowi Derby i torysom wolne pole przy wyborach? Ci znowu niesą przygotowani do władzy. Rzeczywiście nikt jej niesprostą. W zeszłym roku, kiedy pośród postępujących po sobie przesileni królowa ujrzała się bez rządu, wtedy udała się do staro-ego księcia Wellingtona, któremu poruczyła chwilowo wszelką władzę. Być może, że tą razą także ucieknie się do tej ostateczności. (Jour. des Deb.)

(Uzbrajanie się Anglii.)

Londyn, 10. stycznia. Anglia zaczyna, pisze E. C. na seryo uzbrajać się. Pomimo wszelkich urzędowych zapewnień pokoju, z jakimi ambasadorowie Ludwika Napoleona do wszystkich dworów są wysłani, niepokładamy wielkiego zaufania w spokojne intencye Francyi.

Od admiralicyi wyszedł rozkaz, wzmocnić nowemi fortyfikacyami Portsmouth, największy wojenny port krajowy, w którym się znajdują najznacniejsze zasoby broni. Dwie nowe twierdze, zasłaniające wnikście do portu, będą uzbrojone każda po 100 działami ciężkiego kalibru. Rozpoczęta twierdza Browdown, niedaleko Gosport, musi być we dwa miesiące skończona. Posterunki w niektórych miejscach są już podwołone, a silny park artyleryi postano do prochni. — *Shipping Gazette* donosi, że zamysłają oniezwłocznie uzbrojeniu floty, i że w admiralicyi zajmują się pytaniem, jakimby sposobem można jak najspieszniej zwerbować potrzebną liczbę majtków. — Częste konferencye księcia Wellingtona z jenerałnym inspektorem fortyfikacyi, jenerał-licutenantem Sir Johnem Burgoyne, przywiodły do tego, że na brzegu Tamizy w hrabstwach Kent i Esser postanowiono założyć stałe ufortyfikowane obozy, których głównym zamiarem jest bronić stolicy od nieprzyjacielskiego napadu. Artylerya będzie pomnożona o 24 kompanii — w ogóle 2400 ludzi — a wojsko liniowe o 10,000 ludzi. (Presse.)

Francya.

(Ustawa o prasie. — Traktat handlowy z Belgią.)

Paryż, 10. stycznia. Rząd zajmuje się ciągle jeszcze wypracowaniem ustawy o prasie. Zatrzymane dotychczas przepisy są bar-

dzo surowe. Stempel ma być podwyższony na 10 centimes, a dzienniki departamentowe mają stosunkowo jeszcze więcej płacić. Zniesiony ma być stempel za feletony, również ma ustać terażniejszy przepis, według którego każdy autor obowiązany jest podpisywać się pod swoim artykułem.

— Zawarty między Francją i Belgią dnia 15. grudnia 1845 traktat handlowy kończy się niebawem, traktat ten jest po największej części tylko kontynuacją zawartego między temi obydwoma państwami w r. 1842 traktatu; zdaje się, że i teraz będzie odnowiony z wyjątkiem pojedynczych punktów, których zmiana okazała się potrzebną. (Lloyd.)

(Uwagi dziennika „Patrie“. — Wiadomości potoczne.)

Paryż, 9. stycznia. Dziennik *Patrie* ogłosił kilka dokumentów tajnych towarzystw dla okazania, że jeszcze przed początkiem tego roku byłoby wybuchło najokropniejsze powstanie, gdyby dyktatura prezydenta nie była temu w sam czas zapobiegła. Na wstępie tego artykułu zawiera *Patrie* następujące ważne uwagi: „Godzina niebezpieczeństwa przeminęła. Nierozsądni i niewdzięczni, na których we Francji nigdy nie zbywa, powracają do swych bezczelnych zwyczajów. W dziennikach i na trybunie nie mają już otwartego pola dla swej opozycji. Szukają więc salonów, i zwracając się ku ręce, która ich ocaliła, nieprzyznawają nawet niebezpieczeństwa, aby mieć prawo do zaprzeczenia otrzymanego dobrodziejstwa. Dawne stronnictwa są nietylko nie do poprawienia, ale nawet w wyższym stopniu nierozsądne; bo utrudzając działanie umiarkowane rządu, zmuszają go: dzieło organizacji nowoczesnego społeczeństwa i demokracji francuskiej, zabezpieczyć surowymi środkami wyjątkowymi; od których rząd w tej chwili jeszcze jest daleki. Ciągłe jeszcze widać w salonach, jak dawniej w sklepach kupieckich bardzo liczną klasę płytko myślących, którzy ulegając popędowi pojedynczych złośliwych rozprawiających, dają się opozycji uwodzić“.

— Liczba osób przyaresztowanych ostatniego czasu w departamentach, jest bardzo znaczna. Zdaje się, że aresztacje jeszcze na tem się nie skończyły. W *Montpellier* odstawiono dnia 6. zrana przeszło 50 osób do więzień miejskich. Te aresztacje mają się odnosić do ostatnich rozruchów. Ciągłe jeszcze składają z urzędu burmistrzów i rozwiązują rady komunalne, równie jak gwardye narodowe. Większa część burmistrzów departamentu *Indre* zastąpił rząd mężczyznami całkiem przywiązany do rządu, a dekretem [prefekta z *Aude* rozwiązano gwardyę narodową w *Cercassone*.

— Aresztacje wykraczających przeciw wyrokowi banicyi trwają nieprzerwanie. Aby miasto *Brest* zanadto nie przepęlić, będzie pewna liczba ich do *Lorient* i *Rochefort* odstawiona.

— W *Brest* odkryto spisek między tamtejszymi więźniami galerowymi, których zamiarem było wydobyć się z *Bagno*.

— Francuscy emigranci, wydalen na żądanie francuskiego rządu z *Szwajcaryi*, otrzymali paszporty do *Ameryki*.

— Niektórzy znakomici fabrykanci postanowili zamykać swe warsztaty w niedzielę.

— Zasób gotówki banku francuskiego zmniejszył się w *Paryżu* o 1½ miliona, a niespełna o 2 miliony w bankach filialnych. Diskonto pomnożyło się w *Paryżu* o 3½ milionów, a na prowincyi o 1½ miliona. Pierwsze wynosi 58,954,087 fr., drugie 75,975,815 fr. — Forsusy na francuskie papiery państwa z 14,091,976 fr. poszły w górę na 24,429,076 fr. Będące w obiegu banknoty pomnożyły się w *Paryżu* o ½ miliona, a w departamentach o 2¼ miliona. Bieżące rachunki publicznego skarbu, które teraz wynoszą 57,825,863 fr., pomnożyły się o 5¼ miliona. Cała kwota gotówki wynosi 564¼ miliona, a będące w obiegu banknoty wynoszą 599 mil. (*Gas. Pr.*)

(Wiadomości potoczne z *Paryża*.)

Paryż, 11. stycznia. Po wczorajszych dekreтах banicyi mają wkrótce nastąpić nowe, mianowicie przeciw niektórym członkom partyi legitymistów; nawet wymieniają już kilka znanych osobistości, przygotowujących się do wyjazdu. Cel, do którego prezydent nieustannie zmierza, wymaga koniecznie wydalenia z kraju znakomych przewodzców partyi, a środki do osiągnięcia jego muszą następować szybko jedne po drugich. Na założenie instytutów karnych w *Guyana* wyznaczono w dzisiejszym *Monitorze* trzy miliony franków, które jak się zdaje, niewystarczą jeszcze na zupełne ich urządzenie. — Jestto znakiem szczególnie charakterystycznym terażniejszy stan społeczeństwa francuskiego, że ciągle nadchodzą do rządu masy prośb o posady urzędników przy kolonialnych zakładach karnych: najpierw świadczy ta okoliczność o niedostatku materyalnym, a powtóre o pomijaniu wszelkiej zasady politycznej; gdyż niepodobna przypuszczać, aby tylu wiernych przyjaciół i sług prezydenta przez tak długi czas ukrywać się miało. — Przedwczoraj wieczór przywiózł adjutant ministra wojny rozkaz do *Orleanu*, aby odesłano 55 więźniów do *Paryża*. O pół do 9 wieczór wyprowadzono ich na dziedziniec więzienia, gdzie wojsko w ich przytomności ponabijało broń. Potem odprowadzono ich piechotą do kolei żelaznej, gdzie ich zabrał osobny pociąg podzielony na dwie kategorie do *Paryża*. Jak wiadomo ekspodyowano ich już do *Havru*, ztamąd pojedają do *Brest*, a potem będą razem z innymi dalej deportowani. Powstańców z *Montargis* sprowadzono także do *Paryża* i zamknięto w twierdzy *Jvry*. — Mnóstwo robotników pracuje od niejakiego czasu nad połączeniem *Tuileryów* z ministerstwem spraw wewnętrznych przez druty telegraficzne. Także i inne ministerya mają być telegraficznie połączone z gabinetem prezydenta. — Pogłoski o uzbrojeniach *Anglii* robią tu nadzwyczajne wrażenie, osobliwie w świecie kupieckim, i zapewne objawi się ten wpływ za kilka dni już na papierach publicznych. —

W *Paryżu* starają się przytłumiać w zarodzie to wszystko, coby mogło zamącić dobre mniemanie o stosunkach państwa.

— *Monitor* ogłasza dekret prezydenta republiki, otwierający oprócz przeznaczonych już na cele deportacyjne 658,000 fr. nowy kredyt w kwocie 3,587,000 franków. Z tego przeznaczają 1,428,000 franków na założenie kolonii karnej w *Guyanna*.

— Inny dekret ogłasza stan oblężenia w departamencie wyższych *Alp*, ponieważ podług nowego podziału terytorjum znajduje się w obrębie *Sgo* okręgu wojskowego, w którym dla zaszłych tam niespokojów ogłoszony został stan oblężenia, i ponieważ także w tym samym departamencie zaszły w kilku miejscach zakłócenia porządku świadczące o istnieniu projektów anarchicznych.

— Dziś w nocy odwieziono 414 więźniów koleją żelazną do *Havru*, zkąd mają odpłynąć do *Cayenne*.

— Minister wojny mianował komisję złożoną z 5. wyższych urzędników ministerjalnych, która się zajmie rozdzieleniem pieniędzy ofiarowanych dla żołnierzy zranionych podczas ostatnich rozruchów.

— Jakiś żołnierz, który w stanie opilstwa groził zabiciem sierżantowi swemu, został skazany na 5cioletnie więzienie w kajdanach.

(Depesze telegraficzne.)

Paryż, 11. stycznia. 468 deportowanych, pomiędzy którymi znajdują się exreprezentanci *Aleksander Martin* i *Michot Boulay*, odpłynęło dziś na pokładzie fregaty parowej „*Canada*“ do *Brestu*, zkąd mają być odwiezieni okrętem żaglowym do *Cayenne* pod eskortą 50 ruchomych żandarmów.

Znajdujący się od roku 1848 w *Tuileryach* park artyleryi ma być przeniesiony do szkoły wojskowej.

Boulay otrzymał z końcem grudnia ostatnią pensję jako wiceprezydent republiki.

Paryż, 12. stycznia. Rząd utworzy czynne kadry, a prezydent będzie mianował oficerów dla nich.

Od kilku dni podpisuje się prezydent na dekreтах datowanych z *Tuileryów* pojedynczo: „*Ludwik Napoleon*“ bez dołączenia nazwiska *Bonaparte*. Równie jak monety, będą także stęple pocztowe opatrzone jego popiersiem.

Przedwczoraj wybito dwadzieścia tysięcy monet pięciofrankowych z jego popiersiem. Tłum cisnął się do banku, aby choć kilka sztuk wymienić.

(P. S. A.)

Paryż, 12. stycznia. *Monitor* zawiera dekret prezydenta republiki znoszący w terytorjum całej *Francji* gwardyę narodową. Dalszy dekret obejmuje zasady, według których instytut ten ma być zreorganizowany.

(Lit. koresp. austr.)

Paryż, 12. stycznia. Dekret rozwiązujący gwardyę narodową w całej *Francji* motywowany jest tem, że gwardya nar. nie może być obroną przeciw władzy rządowej, lecz przeciw nieporządkowi i rozruchom. — Słychać, że dobra familii *Orleans* mają być znowu zaskwestrowane. Minister spraw wewnętrznych miał rozporządzić, ażeby statę marmurową *L. Napoleona* we wszystkich merostwach wystawiono.

(P. St. A.)

Belgia.

(Depesza telegraficzna.)

Bruxela, 12. stycznia. *Thiers* wyjechał wczoraj do *Londonu*. *Changarnier* odprowadził go do *Mecheln*. *Bedeau* leży słaby w *Mons*.

(P. S. A.)

Włochy.

(Wiadomości bieżące z *Turynu*.)

Z *Turynu* piszą pod dniem 9. b. m. Wydany z ministerjum zakaz używania masek podczas tegorocznego karnawału zrobił tu bardzo niemiłe wrażenie. — Z wychodźcami politycznymi, a osobliwie z *Francuzami* postępują władze tutejsze bardzo surowo. Przeszło 200 ich wydalono w tych czasach z *Genuy* i z *Turynu*. Rząd daje im paszporta według upodobania a biedniejszym nawet zasiłek pieniężny na drogę. — Do dziennikarzy tutejszych wydano temi dniami powtórne upomnienie, aby z większem umiarkowaniem rozprawiali o rządzie francuskim.

(Wieść o mającem nastąpić odwołaniu jenerała *Gemeau*.)

Z *Rzymu* piszą pod dniem 6. stycznia. W towarzystwach tutejszych mówią dość głośno o bliżkiem odwołaniu jenerała *Gemeau*, którego, jak słychać, ma zastąpić jeden z najgorliwszych stronników prezydenta — jenerał *Baraguay d'Hilliers*.

(L. k. a.)

(Depesza telegraficzna.)

Rzym, 7. stycznia. Temi dniami zaszło tu i na prowincyi kilka aresztacji politycznych; pomiędzy uwięzionymi znajduje się jeden *Węgier* i niejaki *Mazzoni*, mianujący się agentem angielskiego ministerstwa spraw zagranicznych.

(L. k. a.)

Prusy.

(Przywrócenie rady państwa. — Mianowanie prezydenta rady państwa.)

Berlin, 14. stycznia. Na propozycję ministerjum państwa z d. 2. b. m. przyzwalam, ażeby rada państwa weszła znowu w czynność i poruczyłem opróżnioną posadę prezydenta rady państwa prezydentowi ministerjum państwa baronowi *Manteuffel*. Względem potrzebnych do odnowienia czynności rady państwa rozporządzeń oczekuję stosownych propozycji.

Charlottenburg, 12. stycznia 1852.

Fryderyk Wilhelm.

v. *Manteuffel*. v. d. *Heydt*. *Simons*. v. *Raumer*. v. *Westphalen*. v. *Bodelschwingh*.

Do ministerjum państwa.

Ponieważ na propozycje ministeryum państwa postanowilem przywrócić radę państwa, przeto poruczam panu niniejszem opróżnioną od dłuższego czasu posadę prezydenta rady państwa i uwiadomiem o tem ministeryum państwa.
 Charlottenburg, 12. stycznia 1852.
Fryderyk Wilhelm.
 v. Manteuffel. v. d. Heydt. Simons. v. Raumer. v. Westphalen.
 v. Bodelschwingh.

Do prezydenta ministeryum państwa barona *Manteuffel.* (P.S.A.)
 (Kurs giełdy frankfurtskiej z 13. stycznia.)

Metal. austr. 5⁰/₁₀₀ — 77; 4¹/₂ 67¹/₈. Akcje bank. 1185. Sardyńskie — Hyszpańskie 38⁷/₈. Wiedeńskie 95¹/₂. Losy z r. 1834 180; 1839 r. 95¹/₂.
 (Kurs giełdy berlińskiej z 14. stycznia.)

Dobrowolna pożyczka 5⁰/₁₀₀ — 102⁷/₈ p. 4¹/₂ z r. 1850 — 103. Obligacje długu państwa 89¹/₄. Akcje bank. 100¹/₄ l. Pol. list. zastaw. —; nowe 94⁵/₈; Pol. 500 l. 86¹/₄; 300 L. — l. Frydrychsdory 13¹/₂. Inne złoto za 5 tal. 9¹/₃. Austr. banknoty 80⁵/₁₂ l.

Królestwo Polskie.

(Rozporządzenie Cesarzkie.)

(Dokończenie.)

Art. 8. Od osób, które otrzymały paszporta zagraniczne, przed wydaniem niniejszego Ukazu Naszego, i które na termin w pierwszej połowie 1852 roku upływający, nie powrócą do dnia 1 (13) lipca t. r., za przybyciem ich do Królestwa z tak przetrzymaniami paszportami pobrana być ma ustanowiona w ustępie 3m artykułu lgo niniejszego Ukazu, opłata po rs. 250 za każde od dnia 1 (13) lipca 1852 roku przetrzymane półrocze, licząc takowe przetrzymanie i samą opłatę podług zasad artykułem 21m Ukazu 5 (17) lipca 1844 roku postanowionych.

Art. 9. Porządek pobierania opłaty paszportowej Ukazem niniejszym postanowionej, to jest, obliczenie onej stosownie do terminu paszportu, lub za przetrzymanie onego, pozostaje ten sam, jaki ustanowionym został artykułami 10, 16, 17 i 21 Ukazu 5 (17) lipca 1844 roku.

Art. 10. Osobom, które doznają przeszkód w wyjeździe za granicę, uiszczone przez nie opłaty od paszportów zagranicznych będą zwrócone w takim tylko razie, jeżeli wydane im paszporta zwrócą przed upływem dwóch miesięcy od chwili otrzymania takowych.

Art. 11. Osoby wydalające się za granicę bez paszportu, po powrocie ich do Królestwa, niezależnie od odpowiedzialności za samowolne opuszczenie miejsca zamieszkania, oraz kary fiskalnej, artykułem 648m Ustawy celnej, za potajemne przejście granicy postanowionej, pociągają do całkowitej opłaty paszportowej po 250rs. za każde sześć miesięcy nieprawego pobytu za granicą. — Rozwinięcie niniejszego przepisu, oraz oznaczenie sposobu ściągania samej opłaty, pozostawiamy Radzie Administracyjnej Naszego Królestwa Polskiego.

Art. 12. Rozporządzenia obecnym Ukazem Naszym objęte, winny mieć moc obowiązującą z dniem 1 (13) stycznia 1852 roku.

Art. 13. Przepisy postanowione w artykułach 1, 2, 3, 4, 5, 6, 13, 14, 21, 25, 26, 27 i 29 Naszego Ukazu 5 (17) lipca 1844 roku niezmienione niniejszym Ukazem, pozostają i nadal w swojej mocy.

Art. 14. Wykonanie niniejszego Ukazu, który w dzienniku Praw umieszczonym być ma, Namiestnikowi Naszego Królestwa Polskiego, tudzież komisjom rządowym spraw wewnętrznych, skarbu i sprawiedliwości, w czem do której należy, a nadto wojennemu Jenerał-Gubernatorowi miasta Warszawy, polecamy.

Dan w Petersburgu 27. listopada (9. grudnia) 1851.

(podpisano) **Mikołaj.**

Przez Cesarza i Króla minister sekretarz Stanu,
Ig. Turkult. (G. War.)

(Ułaskawienie.)

Warszawa, 14. stycznia. Najjaśniejszy Pan przychylnie do wstawienia się J0. księcia Namiestnika Królestwa, najmiłościwiej dozwolić raczył znajdującemu się we Francji wychodźcy Feliksowi *Lewickiemu*, powrócić do Królestwa Polskiego, bez pozostawienia mu atoli prawa legitymowania się z pochodzenia szlacheckiego i bez powrócenia mu skonfiskowanego na rzecz skarbu majątku.

Tureya.

(Wiadomości potoczne z Konstantynopola.)

Z **Konstantynopola** donoszą z 3. stycznia: Uchylony z posady swej gubernator Dardanelów *Hussein Basza*, przybył tu tureckim paropływem „Pursut“ 24go grudnia r. z., a to zaraz po złożeniu wizyty c. k. austr. konsulowi ze strony nowo-mianowanego gubernatora Dardanelów, i po należytem usprawiedliwieniu się w imieniu rządu tureckiego względem wyrządzonej dragomanowi konsularnemu zniewagi, zatknięto znowu bandery na zabudowaniu c. k. austr. i król. szwedzkiego konsulatu, poczem z wielkiego zamku Dardanelów dano 21 wystrzałów działowych. — Również przybył tu wysłaniec wicekróla egipskiego z depeszami do w. Portu. — Dnia jutrzejszego obchodzić tu będą uroczystość urodzin proroka, przyczem wszystkie meczety i zabudowania publiczne mają być rześisto oświetlone. — Konferencje francuskiego posła p. *Lavalette* z w. wezyrem i z ministrem spraw zewnętrznych przedtem tak częste, teraz już ustały. Zład wnoszą, że p. *Lavalette* podał z swej strony ultimatum w sprawie grobu świętego. Z drugiej zaś strony utrzymują z większą pewnością, że poseł francuski ultimatum jeszcze w tej mierze

nieprzedłożył, i że raczej przedstawił tylko nowe, zapewne usilniejsze propozycje Francyi, które w. porta weźmie teraz pod ścisłe rozpoznanie. (Lit. kor. austr.)

(Depesza telegraficzna.)

Konstantynopol, 3. stycznia. Pan *Lavalette* podał ultimatum i już nie konferuje z ministrami. (P. S. A.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Bocheńskim.)

Bochnia, 8. stycznia. Według doniesień handlowych sprzedawano na targach w Bochni, Wieliczce, Wojniczu i Brzesku wgrudniu w przecięciu korzec pszenicy po 9r.13k.—9r.4k.—9r.20k.—9r.36k., żyta 7r.48k.—6r.54k.—6r.36k.—7r., jęczmienia 5r.42k.—5r.36k.—5r.20k.—5r.24k., owsa 3r.24k.—2r.57k.—3r.20k.—3r., ziemniaków 3r.12k.—0—2r.40k.—2r. Cetnar siana po 1r.24k.—1r.—1r.12k.—1r., nasienia konicza tylko w Bochni 24r.30k. Sąg drzewa twardego kosztował 7r.36k.—6r.57k.—8r.—6r.48k., miękkiego 5r.24k.—6r.4k.—6r.20k.—6r. Za funt mięsa wołowego płacono wszędzie 4k. i za garniec okowity 2r.6k.—2r.—1r.36k.—1r.48k. m. k. Hreczki, kukurudzy i wełny nie sprzedawano.

Kurs lwowski.

Dnia 19. stycznia.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	48	5	52
Dukat cesarski	5	53	5	57
Półimperyal zł. rosyjski	10	8	10	12
Rubel śr. rosyjski	1	57 ¹ / ₂	1	58 ¹ / ₂
Talar pruski	1	50	1	53
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	28	1	29
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	82	10	82	27

(Kurs wekslowy wiedeński z 17. stycznia.)

Amsterdam — p. 2. m. Augsburg 123⁷/₈ l. uso. Frankfurt 123 l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 182 l. 2. m. Liwurna — 119¹/₂ p. 2. m. Londyn 12.19. l. 2. m. Medyolan —. Marsylia 146¹/₄ l. Paryż 146¹/₄ l. Lyon —. Bukareszt 123³/₄. Konstantynopol —. Agio duk. ces. 30¹/₄. Pożyczka z r. 1851 5⁰/₁₀₀ lit. A. 94⁵/₈. lit. B. 103.

(Kurs pieniężny na giełdzie Więd. d. 15. stycznia o pół do 2giej po południu.)
 Ces. dukatów steplowanych agio 31. Ces. dukatów obrączkowych agio 30⁵/₈. Ros. Imperyały 10.12. Srebra agio 24 gotówką.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17. stycznia.

Hr. Golejowski Ant., z Harasymowa. — Hr. Zabielski Ludw., ze Stryja. — PP. Garapich Wład., z Cebrowa. — Górski Maciej, z Kurzyc. — Hohendorf Gabriel, z Szutramnic. — Nahajowski Ant., z Czernicy. — Szeleski Aureliusz, z Tarnopola. — Ujejski Kornel, z Pawłowa. — Zawadzki Józef, ze Stryja.

Dnia 18. stycznia.

PP. Drohojewski Eustachy, z Łukowic. — Dąbrowski Marian, z Mydzowki. — Kielanowski Tytus, z Zelechowa. — Micewski Edward, z Tuczemp. — Torosiewicz Maurycy, z Ostrowa. — Tretter Alex. i Hilary, z Łonia.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 17. stycznia.

Hr. Golejowski Antoni, do Harasymowa. — Żurkowski Jan, do Hluboczka. — Zarewicz Mikołaj, do Zawadki. — Micewski Edward, do Żółkwi. — Smarzewski Nikodem, do Artasowa.

Dnia 18. stycznia.

Hr. Krasicki Edmund, do Gajów. — Chwalibóg Jan, do Lipowiec. — Hoshed Edward, do Pokienic. — Wiktor Walenty, do Kozielnik. — Pietruski Konstanty, do Rudy. — Jędrzejowicz Sperat, do Głińska. — Onyszkiewicz Fortunat, do Brodów. — Ochocki Jan, do Białobóznicy. — Neuhaus Teodor, do Stanisławowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 17. i 18. stycznia.

Pora	Barometr w mierze wiedeń. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury dog. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	28 0 0	+ 3,7 ⁰	+ 4 ⁰	Z ₀ .	bard. pochm. mgła
2 god. pop.	27 11 71	+ 3,4 ⁰	+ 3 ⁰	Z ₀	" deszcz
10 god. wie.	27 11 54	+ 1,3 ⁰		Z ₀	" "
6 god. zran.	27 10 30	+ 3 ⁰	+ 5 ⁰	PnZ ₂ .	pochm.
2 god. pop.	27 10 98	+ 3 ⁰	+ 1,2 ⁰	"	" ☉
10 god. wie.	27 11 48	+ 1,8 ⁰		Z ₀	" deszcz

TEATR.

Dziś: przed. niem.: „**Verrechnet!**“
Jutro: na dochód Ubogich „**Bal,**“ wyprawiony przez Towarzystwo Dam Dobroczyńności w sali redutowej hr. Skarbka.

Na c. k. loteryi we Lwowie wyciągnięto dnia 17. stycznia 1851 roku następujące pięć numerów:

2. 57. 55. 75. 25.

Przyszłe ciągnięcia nastąpią dnia 31. stycznia i 14. lutego 1852.